9807

Bibl. Jag.

ZYGMUNT ALEKSANDROWICZ

22/X 1920

Wielmożny Panie!

Racz Wan przyjąć wyrazy mojego najszczerszego współczucia

z wyrazami

Zygmunt Aleksandrowicz

Szanowna Redakcjo!

Jako dawny i stały przyjaciel Gazety pozwalam sobie wyrazić Szanownej Redakcji szczere i serdeczne współczucie z powodu śmierci ś.p. Rudolfa Starzewskiego. Jego uprzejmość, życzliwość a zarazem wytrawne

i.

Zdanie w sprawach polskich skierowany nie
pan do Redakcji na
Konferencję x x j. Rudol,
Jan Starzeński. Żeby
szczerze mi żal, że „Orzeł"
zbrocił wybraną ścieżkę i tę,
gdzie pracowniki. Ale przeciw
wyrokom Boskim niema ra,
dy. Brak tchu, - jaskółki
boleśnie - spodziewam się że
wydobrzeje z naszego
społeczeństwa znowu Egzie,

go pracownika, który z ś.p.
Rudolfa Laskera godnie
w sprawach redakcyjnych
i nie tylko nadal tak jak
dotąd zabiegać i mógł opi-
nię jednego z najlepszych
polskich Dziennikarzy.

Łączę wyrazy szczerego,
głębokiego poważania
oddany sługa

Dr. Władysł. Barlicki

Nowy Sącz 24/10 1920.

Szanowni Panowie,

Nie mogąc zpowodu chwilowego niedomagania uczynić tego osobiście, pozwalam sobie złożyć na ręce Szanownych Panów wyrazy głębokiego współczucia wobec straty, jaką Wydawnictwo "Czasu", a z niem i społeczeństwo, poniosło przez przedwczesny zgon ś.p. Redaktora Starzewskiego. Oceniam ją tem bardziej, że niepospolite zalety ś.p. Zmarłego miałem możność poznać w osobistym stosunku.

Łączę wyrazy poważania

mn. K. Chołoniewski.

Krakow, 26 października 1920.
Powiśle, 12.

MICHAŁ CHYLIŃSKI

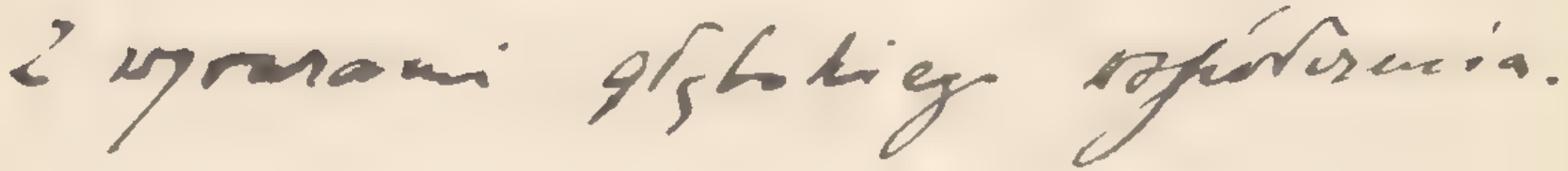

X. MARCIN CZERMIŃSKI T. J.

Droga Lucio!

Szkoda, że, kiedy Ty do dnia mogła z nie spotkać, tobie pobyt na obcej stronie zrobiłaś, że [illegible] ale zawsze [illegible] Tobie moja droga i kiedy wyjedziesz mam nadzieję [illegible] Pozdrowienia i moje przekonanie Ewa chce! [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Josef Dobrowsky

Ingekter painter a mineralogue nauen Leinskurg

Szanownej Redakcji Przesyłam
z powodu ogłoszenia p. Rudolfa
Wiecińskiego wyrazy mojego
współczucia i głębokiego żalu.

3
10 1920

Kraków 23/X 1920 Poznańska 10

Zarząd Redakcyi „Czasu"!

Boleśnie dotknięty faktem niespodziewanej a smutnej wiadomości o zgonie Marcelego Redakcyi „Czasu" ś. p. Rudolfa Starzewskiego pospieszam wyrazić Szanownej Redakcyi Szerzej żal i współczucie z powodu nieodżałowanej

Straty tego dzielnego Męża,
którego rozległy umysł
cenili dawni jak i jego miejsco-
wi koledzy dziś i pracę.

Małgorzata Fedorowicz

Całem Sercem Duszą i Sam i
Jej Mężu – a potomie mili
Żywie dzieciątko, dziadziu miodaja
Stryj rodzi i, bezmiernej dzięki wdz
z Krzyżow i Kraj opłakuje z
rodzine, drzeże Zwłoki i

TADEUSZ FILIPPI

Dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego

Kraków.

Rutacea cryptocarpa Jurtzeviczii
crei a Jurtzeviczii.

Ulica Krakowskie 5.

dnia 27 [illegible] 1900.

DR. MICHAŁ STANISŁAW FLATAU

składa wielce Szan. Panu Redaktorowi
i wszystkim Jego Kolegom wesołych
najlepszych wszystkiego z życzeniem
Wydawnictwo Ks. Ks. Redakcja Stowarzyszenia
Techników Polskich Zwiazku Zawodowego
Polskiego Chemików

Wielce Szanowna Pani,

Późno, po długiem, pełnem nieśmiałości, ociąganiu się, pozwalam sobie przesłać Wielce Szanownej Pani wyrazy najgłębszego współczucia. Wobec straty niezastąpionego człowieka, wobec bólu, który nie może ostygnąć jakie bezsilne są wszelkie słowa; jakie

ciężko jest pisać gdy się z własnego najcięższego doświadczenia wie jak ciężko jest w takich chwilach odczytywać wyrazy nawet najszczerzej najgłębiej odczute. Ale nie powinno brakować nikogo: wszyscy, którzy znali ś.p. P. Rudolfa – wszyscy bez wyjątku złożyli hołd zdolnościom, zasłudze i niezwykłym, zupełnie wyjątkowym zaletom ś.p. Zmarłego. W nadziei, że ta niespotykana u nas zgodność w czci i uznaniu dla żegnanego z takim powszechnym żalem człowieka, będzie choć maleńką ulgą dla najbliższych, ośmielam się przesłać te słowa najprawdziwiej odczute – jako jeden z tych ludzi, którzy patrząc

na czyny i pracę ś. p. P. Rudolfa.
przejęci byli zawsze głębokim dla Niego
szacunkiem

Franciszek Fuchs

30/X. 1930

Jan Stanisław Ignatowski

23/10 [illegible] 20.

Maryanowie Hajdukiewiczowie

I pozwolę sobie niżej podpisany
Łaskawym Paniom najserdeczniejsze wyrazy uszanowania. I z głębokim poważaniem

Kajetan Kwiatkowski

Wielen 27. 10 [illegible]

Kochana Mario!

Nie mam w ciągu na powiedzenie
po odrzuceniu słowa, jaki ból
dało się Bogu w serce na Twoje
odrzucenie jednak głęboko
boleję. Dziękuję [illegible] za
ten miesiąc dziękczynienia
[illegible] i zgodzić się z Wolą
Bożą. Jak mocno ucałuję

chłopiska by mieszy, jakim
był ś.p. Antal, z jego wykształce-
nia i tych nazw, cenibiśmy
w Nim trzeźwość i naukę i dro-
w takiej chwili do Gorących
Kiedy nam z wielkich i mądrych
przez, ludzi tak bardzo
potrzeba! Może jeszcze bardzo
wiele Djecezyi chciały przyjść
tyć – jednak o tem się innemu.
Chciałem, bardzo żałuję, że,

jaka dobra [illegible]
[illegible] i [illegible]ke - nie dek Pan
do serca [illegible].

Przez [illegible]
[illegible] nie z [illegible]
[illegible]
[illegible]

Lublin 8/XI 1920r.

Kochana Anusiu –
Od siebie i mojej Wlatki przesyłam Panience najgłębsze współczucie nasze w nieszczęściu. Wiadomość o niem zastała mnie chorą i dlatego tak bardzo spóźnionym jest ten list i pośrednio wysłana depesza. Znając Wasz Rodzinę, tak bardzo sobie wzajemnie bliską i wiedząc całem w niej był ś. p. Pan Rudolf nie mogę sobie jednak wyobrazić Was moje kochane biedne – kiedy nie stało tego, który był promieniem Waszych staszeń, Waszej szczęścia, osią Waszego życia. Często mówimy o tem z Wami wspominając nasz pobyt w Krakowie przed trzema laty i Waszą dobroć dla nas. Pan Jan przesłał nam numery czasu z nekrologiem – pragnęlabym bardzo do niego napisać ale zupełnie nie wiem jak adresować – czy są obecnie pp. Janowie w Warszawie? Tak się złożyło że ani mnie, ani Wam nie zostało p. Jana w Lublinie będąc we wrześniu. Bardzo Cię proszę Anusiu mogła o przesłanie mi tego adresu.
Czy donieść Ci trochę o nas? W tych niespokojnych a przygnębiających czasach i my przeżyliśmy wiele – wszyscy najbliżsi w rodzinie i w gronie znajomych byli w

wojsku - wielu poległo. Cały czas misyji bolszewickiej
byliśmy z Matką i z Dziećmi w Wierchowiskach z moją
Bratową, brat mój i mąż służyli jako ochotnicy.
Na szczęście do Wierchowisk nazwać nie można - ale
były chwile groźnego niepokoju.
Obecnie jestem z Dziećmi w Lublinie u Ciotuni - dzieci
w szkołach - dobrze się uczą. Ciotunia zdrowa niby
Bogu zdaje bardzo zapracowana społecznie.
Będę Ci Anusiu drogą ogromnie wdzięczna za Twoją
odpowiedź. Ściskam Cię serdecznie - Ciotuni Twej nie
zapomnij od Ciotuni serdeczne uściśnienia i od
nas obu myśl serdeczną pełną współczucia przesyłam

Wasyla Hempelowa

Kraków

ul. Św. Tomasza

Wielmożna

P. Anna Skarzeńska

(Administracja „Czasu")

Kraków 22/10 20

Łaskawa Pani!

Proszę przyjąć najgorętsze i najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci Znakomitego, a Syna. Jestem głęboko przekonany, że należeli Pani do Jego przyjaciół, a zgon Jego odczuwam, jak żywa jedna z najbliższych i najdroższych.

Z głębokim czcią

Wł. Dworski

Kraków 22/10 20

Łaskawa Pani!

Do głębi jestem wstrząśnięty śmiercią śp. Rudolfa. Nie znajdę też odpowiednich słów, aby wyrazić mój żal, smutek z tego powodu, że nie G. nie zastanę. Wiem, jaka specjalnie dla Łaskawej Pani jest to strata, strata której nie wierzę, że niema miary dla mego współczucia.

Oddany

Wład. Leopolski

STAROMIEŚCIE
TEL. NR 2
RZESZÓW

24/10

Szanowna Redakcyo!

Bolesnie dotknięty smutną wiadomością
przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i
żalu z powodu zgonu Redaktora Staszewskiego
który stojąc zawsze na straży tradycyi i ideowych
zasad był chlubą „Czasu" i ozdobą polskiego
dziennikarstwa.
My żyjący do „Czasu" wejdziemy przeszłości i pre
kursorami tradycyi to znakomitego towarzysza
pracy i wiernego przyjaciela w życiu politycz
nem - a społeczeństwo polskie poniesie stratę oraz
dojścia do zastępu.
Wysoko nosił sztandar pod którym walczył piórem
i słowem, ale zawsze broniąc szlachetną ostrożność
mił do jego wyrobiły [illegible] i podniosłego
serca.
Będę na mi miłej miejsce [illegible], aby
oddać znakomitemu odstawę przysługę na ziemi.

Adam Jędrzejowicz

REDAKCJA
„NOWEJ REFORMY"
KRAKÓW, JAGIELLOŃSKA 10.
TELEFON 41.

Kraków, dnia 23 [illegible] 192 0

Do
Szanownej Redakcji
"Czasu"
w Krakowie

[illegible]

Michał Konopiński

Kraków, *Jagiellońska 10.*

Mysłowice dn. 24/V 92.

Szanowna Redakcyo!

Nie mogąc osobiście wziąć udziału w ostatniej posłudze ś.p. Rudolfowi Skowronkowi - przesyłam Szanownej Redakcyi wyrazy mego szczerego współczucia z powodu zgonu tamtego długoletniego współpracownika. Bolesną stratę odczuwam całem sercem z wszystkimi tymi - którzy go bliżej znali - cenili i kochali. Tem więcej że pamiętam ze ś.p. Rudolfem w życiu publicznem miałem nieraz sposobność pracować i o Jego wielkim talencie - czystym charakterze i Jego pracy - jaką dawał dla Dziennika i dla naszego dziennictwa - wszystkim z nami ubolewającym nieustannie, ze śmierci tak niespodziewanej wyrwała J.

z Panyo grzeb - kredy pierce
Dingo moyf da dobra Odrodzonej
Panej Djeyny prawnej -
Sawsze o kim na zawse w mem
sercu zakonem.

Prosy myjej wyrazy wyzakcja
powazania

Stanisław Wyspiański

2,5

z Ciechanowskich

Wiktoryna Kastkowa

przesyła wyrazy najgorętszego

współczucia.

23. X. 1920

Emilia Kowalska

Jabłonowo 24/10

Szanowna i kochana Pani!

Z prawdziwą przykrością wyczytałem wczoraj w Gazecie poznańskiej wiadomość o nagłej śmierci Szanownego Syna kochanej Pani. Jako matka umiem odczuć straszną boleść Pani i wyrazy współczucia cisną się same na usta. Niech Pan Bóg [illegible] pociechy i ulgi, tylko czas może zagoić tę ranę sercu zadaną.

Ja obecnie przebywam na [illegible] majętności mego syna w [illegible] Todtego

a całe lato przebyłam w Sopocie
razem z najstarszym synem. Do
Lwowa wybiorę się dopiero na Boże
Narodzenie i tam już przez zimę po-
zostanę. Gdyby Łaskawa Pani przy-
jechała kiedy do Lwowa proszę mię
koniecznie odwiedzić. Mieszkam przy
ul. Nabielaka 23. I p.
Wprawdzie nie wybieram się teraz
do Krakowa ale jak tylko tam przy-
jadę, koniecznie kochaną Panią odwie
dzę, jeżeli Pani pozwoli.
Serdeczne pozdrowienia dla Pani
i p. Andrii przesyła z wielkiem uszanowaniem
E. Lambertowa

Warszawa. d. 24. X. 920

Marszałkowska 81 a m. 38

Droga Pani Anno!

Dziś, przeczytałem tragiczną wiadomość o
śmierci ś. p. Pani Brata. Nie śpieszę ze zdaw-
kowym wyrazem współczucia. Bo Ryszu – Pan
Bóg wie wojny i widziała dla mnie tak bolesne,
– że zelżyć się na nie nie umiem. Płaczę Pani
Zespołem Matki o głębokim moim żalu.
Dziesięć lat, spędzonych ze zmarłym na ła-
wach szkolnych, od dziecinstwa do młodości,
upływających mi się wskrzesili i otrzeźwili się na chwilę
przedwojennie Zgasłego, miły niezatarte
wspomnienie.

Niestyskanie mi przyszło, że po długiej przerwie czasu, zupełnie mogłem przejść i cierpieć, mimo się przypomnieć przy podobnej sposobności.

Niech Szanowny Panowie przyjmą ten list zupełnej Redakcji i przyjść wyraz szczerej, niezmiernej pamięci i oddania.

L. Zwierkowski.

Ks. Wiesławowi Jastie Szanownie.
Panie Bolesławie - bierzemy Swoboty
Sądowe i Pocztowe Wiatry, Serdecznie
Ks. Olesnicka

24.II.20.

Uschakins Honzales,

Gn. Fonseca - H/11.

Do
Zarządu Kasy
w Krakowie.

Wpisuję się do Kasy, zamierzam
zaprzestać służby, jeżeli skutkiem przepisów
do ustawy z dn. 28 kwietnia 1898 roku zostanę
pozbawiony prawa do Kasy a utrzymanie się z tego
nie będzie możliwe. Proszę Zarząd Kasy
o przyjęcie mnie do członków.

Krakowie 24 XII 1900 r.

Sobota.

1

Szanowna Pani,

Niemogąc osobiście
listownie wyra-
żam listownie
moje najgłębsze
współczucie
w nieszczęściu
jakie spotkało
Szanowną Panią, mię
z powodu śmierci
Ś. p. Śp. Jerzego Dobka.
Również jakowe
testamencie wy-
razić takowe

Pani Inés Mabee
ordynatowej Zamojskiej
nie mam
więcej nic mogę
nic mogę!

z wyszłym
szacunkiem

Rabby Obrick

Proszę aby Pani recheiała
przyjąć wyrazy mego
głębokiego współczucia.

Kraków 24/10 920

Józef Dutkiewicz

Дорогая Таня.

Вчера получил твою
радостную телеграмму
об вашем путешествии
и свадьбе.

Крепко целую.

Твой Коля

Ялта 24/X 1910.

X. Dr. ADAM FEDYN

KANONICZA PB.

Gródek 11/XI 920

Wielu Łaskam Pani!

Wstrząsają mną wiadomości o nagłej śmierci Dołęgi, dowiedziałem się w Gródku, a tydzień potem po Jego pogrzebie, tam zamiast było mi nie wolno, oddałem Mu ostatnią posługę a Łaskawej Pani wyrazić, że w odruchu, dziś gdy Go między nami nie ma. Widzę mi się Łaskawej Pani słowa pociechy, gdyż te słowa wypłynęły bezpośrednio z duszy, sam straciwszy wyrwą chcę na mojej oddalonej dobry, co to jest stracić kochanego dziecka

jakiś niewłaściwy bił, przeczytał to aż czytałem
przeznaczonym przyjaciół Kochanie!
Sobie od Was za wielki skarb mi Wasze
dowody takiej przyjaźni szlachetnej, i ja dziś u.
stwierdzam się pytaniem się waszej sztuki, czy należycie
za to czasopismem i czy Wam się odpowiedziałem
niestety! o 10 minut nie byłem w stanie Wam to
oddać ani on tak bojaźni czasopism.
W ostatnich latach wojna i moje codzienne
obiór politycznej do której należałem mi dała
mi sposobności obserwowania Polski w całym
całem dla Niej, jej charakteru i serca, mimo
tej przeszkody mi czasu, po mej najbliższej rodzinie,
jednym z najbliższych.
Kochana Pani, bądź tak dobra, dziś nie tej dnia
przyjść odmienia, to wszystko, co jej tylko

tej nad wyraz kochanej damie, Kasi i najlepszej przyjaciółce z gastyj Stelli, wyraźń mnie.
Siostra moja Matka, powiedz tobie samą kochać a mnie, po staraniu mej siostry Wiktorowej, trzeciej drogą damskiej ręki, tam jestem gotowy, gdyż wszystko drogie mnie jest dlatego, iż jednak, iam Bóg dał tej drogiej sił do zniesienia tej krzyża. Gorzko przeszłych niedziel, gdzie jest w tej chwili Jéż i Jej dzieci uściskuję.
Pan Kasiowej Pani całuję, zasyłając przytem wyrazy najgłębszej czci dla całej Domu Kochanka

pozdrawiam
A. Fredro

Pani Kasi z Kasi pokłonie najuniżeńsze pani całuję pozdrawiam wraz z Stellą Kasiowej Pani całuję.

14

R GWOŹDZIEC Nr.

J. Wilmina

Pani M. Starzeńska

Kraków

Ul. Św. Jana

Dom Sapiehów

Wiedeń, 24. października 1920

Szanowna Redakcjo!

Proszę przyjąć wyrazy szczerego, gorącego współczucia z powodu ciężkiej straty, jaką poniosło piśmiennictwo polskie przez zgon ś.p. Rudolfa Starzewskiego

z głębokim szacunkiem

Tadeusz Rittner

Z Krzywej Jani!

Przesyłam przyjęcie wyrazy najgłębszego żalu i współczucia z powodu śmierci ś. p. Heleny hrabiny Rudnickiej i Rudolfa Starzeńskiego.

Z Harym i Józefem Ryszkowscy.

Lwów 26/X. 1920.

Kochana Pani!

Jak ojciec z pisma
niela, spadła mu na nas wiadomość o śmierci ś.
Redaktora. Przypadkowo kupił malżonek
„Słowo Polskie" i między komunikatami
z Krakowa, znalezł i smutną doniesienie o śmierci
p. Starzewskiego. Wprost nie do uwierzenia
była ta wiadomość; ale niestety okazała się prawdziwą,
gdy przeczytawszy zaraz do Redakcji
kupiłam nr. 253 „Expressu" w którym na pierwszej
stronie był nekrolog ś. p. Pana Redaktora.
Chciałabym się dowiedzieć kiedy będzie pogrzeb więc
tam nr. 254. Zatelegrafuj ojciec zaraz
oddać ostatnią usługę Kochanemu Panu
Redaktorowi i być na odprawieniu Jego
zwłok na wieczny spoczynek. Pogrzeb jak
opisany był w nr. 255. Był wielką manifestacyą
żałobną, jaka stosownie należała się temu zasłużonemu,
mądremu i wykształconemu Redaktorowi. — Rok wstecz właśnie w dniu 25/X.
był ś. p. Pan Redaktor na naszym ślubie.

Widzę ciągle tą Jego twarz wtedy na mieście, nieta i mówię takiej zadowolonej a takiej uciesżonej, kiedy składał mi po ślubie gratulacje. Potem Jan Kochany mój przedstawił nie pogardził zaproszeniem, przyszedł do nas choć na chwilkę, aby z obecnemi powitać, ale tak szczerze, ciepło a zarazem i wesoło. Potęż podbił obie serca wszystkich wtedy obecnych. I dzisiaj, kiedy my obchodzimy rocznicę naszego ślubu, dzisiaj w kościele św. Marka odprawiają Requiem za duszę Kochanego Stanisławskiego. Śmierć z nas nie pomyślał nawet, aby te serce takie czułe, przestało tak prędko bić. Kiedy byłam ostatni raz przed wyjazdem do Kijowa w Czasie aby pożegnać się z Panami, był także i Pan Redaktor, wtedy był taki dowcipny, malował mię i żartował, dał kilka poleceń o przedawaniu „Czasu" i pożegnał mię serdecznie, niestety tym razem na zawsze. ———

Najserdeczniejsze wdzięczanie raczek dla Ciebie, jednej a złotej Mateńki, a także i dla Kochanej Pani. Dla Jani przedrożenia.

Zawsze pamiętająca

Kijów. Politechnika. Hania.

DR. STEFAN SCHOENGUT-STRZEMIEŃSKI
PREZYDENT IZBY LEKARSKIEJ ZACHODNIO-GALICYJSKIEJ

mąż z żoną - przesyła
wyrazy serdecznego współczucia
dla całej czcigodnej Rodziny

Kraków 24. X. 1920.

Kalisz 24/X 1920 r.

Szanowna Redakcjo
Czasu!

Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci redaktora Rudolfa Starewskiego, proszę przyjąć odemnie i moich córek wyrazy najgłębszego współczucia.

Z poważaniem
Eugenia Staśkowa

Kraków 24/X 1920 r.

Kochana Pani!

Z powodu niespodziewanego nieszczęścia jakie dotknęło Kochaną Panią i Jej rodzinę pozwolę przyjść odemnie i moich córek wyrazy najgłębszego współczucia. Nigdy nie zapomnę, jak ogromnym dołęgą dla mego męża był Ś.p. Syn Pani i ile serca okazał nam po jego śmierci.

Z poważaniem
Eugenia Starkowska

LUDWIK SZCZEPAŃSKI
UL. ANDRZEJA POTOCKIEGO L. 8.
TELEFON 3364.

Kraków, dnia poniedziałek 25/X 1920

Szanowna Redakcyo!

Głęboko wstrząśnięty niespodziewaną wieścią o śmierci ś. p. Rudolfa Starzewskiego, a nie zdążywszy z Warszawy przybyć w porę, aby uczestniczyć w żałobnym obrzędzie odprowadzenia zwłok tego wybitnego dziennikarza na miejsce wiecznego spoczynku, pospieszam dziś tą drogą złożyć na ręce Szan. Redakcyi wyrazy szczerej kondolencyi z powodu zgonu Jej znakomitego kierownika i proszę uprzejmie zakomunikować je także Rodzinie zmarłego. S. p. Rudolf Starzewski należał do tych nielicznych kierowników opinii politycznej, którzy na stanowisku

skspotrzowanym stosunkiem
nie miały osobistych
przeciwników. To chlubne
świadectwo 25 lat artystycznej,
dziennikarskiej, wydawniczej
redaktorskiej i obywatelskiej
pracy.

Proszę przyjąć wyrazy
prawdziwego poważania, z jakim
pozostaję

Ludwik Szczerowski

Fastlesa: Rockaway
Circle —

Tan Bij sin dricci sie
del - ale ogobrieau to-
bie - i najijsky aeug
dla Jnetki sucni bjé
hoeta Drieska. — D
obee bole Circi sie

mnie odwagi trudzi
słów pociechy - bo tych
chyba nie ma - ale
pomoc - niech mi list.
cię prosili pozdrowić
ty do bólu Tchnę-
lem ojcze - i tak prze-
chowaj: mnie Polska
pokochałem jest bracia

i wiem - że nikt nam
go z życia nie zabierze.
Niestety - musimy naj-
pierwszych chęci nie
wszystkie pojechać z ko-
ordelem do Krakowa
prosto więc Lwów ds.
chcemy pojechać odrazu
wodociągu ogłosić.

[illegible]

? Turkey 23 / I 920.

Wielmożna Pani

Mieczysława Horeszko

zacnego a tak bardzo tu w Gorlicach
potrzebnego współpracownika ś. p.
Rudolfa pragnąc tą drogą wyrazy
współczucia.

Ks. Ignacy Kowalski

najszczersze wyrazy współczucia
z powodu niespodziewanej straty
tak niespodziewanej śmierci
+ Gorlice 24/10 20

FOLDWALE 2.

DYREKCYA TEATRU MIEJSKIEGO
W KRAKOWIE.

dnia 19

Redakcya Czasu

Kraków

Teatr miejski imieniem Horacego
bierze serdeczny udział w żałobie
po zgonie tego prawdziwego
przyjaciela, gdyż bowiem zasługi i
miłościwa pamięć tego Pana
o. p. Rudolfa dla sprawy
[illegible]

Ks. Jan Urban T. J.

red. „Przeglądu Powszechnego"

Kraków, Kopernika 26.

Kraków, 24. X. 1920.

Łaskawa i szczodra Pani!

W ciężkim bólu jakim podobało się Opatrności dotknąć Panią, a na który niema pocieszenia prosimy przyjąć wyrazy najserdeczniejszego współczucia i żalu.

Znakomitego Syna Pani ś. p. Rudolfa podziwialiśmy wszyscy z wysokiem, który mieli szczęście z nim się zetknąć, za jego wyjątkowo dobre serce i wyjątkowo wysoką dumę.

Stanisław Wanieck

Szanowna Redakcya „Czasu"
(na ręce Jwsp. Dra Antoniego Beaupré)

Jako były Kolega redakcyjny, powziąłem
takie pewność na wieść Szanownego Pana
wyrazy szczerego żalu i współczucia z
powodu niespodziewanej śmierci na-
szego Redaktora „Czasu" i. p. Ru-
dolfa Ostoi Starzewskiego. Zechce
Szanowny Pan przyjąć powyższe oświad-
czenie szczerej życzli-
wości i oddania

Kraków dn. 23 [illegible] 1920 r.

TEATR NIEZALEŻNY

~~WE LWOWIE~~.

~~UL. NA BAJKACH L. 1~~

Wam! Prosę dla redakcji. Czasu
przyjść tarkwie wyjaśnienie
wyjęcy wyjaśnienia z powodu
śmierci Bułki, Byłem wiado-
mości o tem przedwczoraj
zdumiony. Tak niedawno był
pełen życia i humoru. Bardzo
mi żal.

Jeśli chcą wyjaśnienia
mogą

25/10 920 Antoni Wyrwicki

KARTA KORESPONDENCYJNA.

Antoni Wyganki / Warszawa
ul. Wiktorska 74 / mieszk. 6, obz.
Żoliborz

J. M. Prof. dr. Hemitter
Estreicher

Kraków

ul. Św. Tomasza
Redakcja „Czasu"

KOMISARZ GENERALNY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W GDAŃSKU

Gdańsk, dnia 24 października 1939 r.

Do

Naczelnej Redakcji "Czasu"

w Krakowie.

ul. Św. Tomasza.

Dowiedziawszy się z przerażeniem o niespodziewanej śmierci Naczelnego Redaktora "Czasu" ś.p. Rudolfa Starzewskiego przesyłam Szanownej Redakcji wyrazy mego głębokiego żalu i ubolewania.

Dziennikarstwo polskie traci w zmarłym znakomitego dziennikarza, społeczeństwo mądrego, kraj swój gorąco miłującego obywatela, a ja osobistego szczerego przyjaciela. Cześć Jego pamięci.

Z głębokiem poważaniem

Maciej Biesiadecki

PREZYDENT
ST. KR. MIASTA
KRAKOWA

Kraków, dn. 24. października 1880.

Do

Szanownej Redakcji „Czasu"

w

K r a k o w i e.

Imieniem przyjaciół m. Krakowa pracujemy Szanownej Redakcji wyrazy głębokiego żalu z powodu przedwczesnego zgonu śp. Rudolfa Starzewskiego, długoletniego i zasłużonego naczelnego redaktora „Czasu".

Zmarły należał do wybitnych talentów politycznych, a praca Jego i znawstwo stosunków w wysokiej mierze przyczyniły się do wyrobienia poważnej opinji w otaczających sferach społeczeństwa.

Wykwintny literat, świetny krytyk i doskonały obywatel usunął się nagle z wąskiego posterunku prasy publicznej, pozostawiając po sobie szczerą pamięć i żal.-

Z wyrazami głębokiego szacunku

REDAKCYA „GŁOSU NARODU“

UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. W KRAKOWIE. TELEFON NR. 190.

Kraków, dnia 23. 10.1920 ..... *191*

Szanowna Redakcjo !

Wobec ciężkiego ciosu,jaki dotknął grono członków Redakcji „Czasu", z którego wyrwany został przez śmierć przedwczesną pełen zasług kierownik, znakomity puolicysta,szlachetny człowiek, wierny syn Kościoła i dobry Polak - poczuwamy się do obowiązku przesłać Szanownym Panom wyrazy szczerego współczucia.

Wspomnienie zasług S.p. Rudolfa Starzewskiego,jako wybitnego dziennikarza polskiego, pozostanie nazawsze w naszej pamięci.

Z głębokiem poważaniem

REDAKCYA DZIENNIKA
„GŁOS NARODU“
KRAKÓW.

„TYDZIEŃ POLSKI"
REDAKCJA
Ordynacka 5 m. 4 — Tel. 286-17.

Warszawa, d. 28. X 1920 r.

Szanowna Redakcjo

W pełnem zrozumieniu zalet wyjątkowych zgasłego Rudolfa Strzeweckiego i jako człowieka i publicysty i przedtem Szanownej Redakcji [illegible] najściślejszego współpracownika zastępniowanego faktem, że ś.p. Rudolf [illegible] przez wiele lat moim towarzyszem szkolnym i wszystkie łączące nas chwile [illegible] tem poważniejszą zdaje mi się [illegible] ogólniejszego, że ubyła [illegible] zupełnie nieporównanej i to [illegible] Narodu.

Z wyrazem najgłębszego poważania

Ernest Lwiński.

NOWY DZIENNIK
KRAKÓW
ULICA ORZESZKOWEJ L. 7.
TELEFON Nr. 279.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 141.128

Kraków, dnia 23. października 1920

Do Szanownej Redakcyi „Czasu"
w Krakowie

Głęboko wzruszeni bolesnym ciosem jaki dotknął Szan. Redakcyę i poprzedniego Zgromadzenia Naczelnego Redaktora, ś. ś. Rudolfa Starzewskiego, zasypany tą drogą wyrazy serdecznego współczucia. W zmarłym straciła dziennikarstwo i Polska jednego ze swych najlepszych reprezentantów a dziennikarstwo krakowskie wzorowego pracownika i orędownika. Dwudziestoletnia działalność publicystyczna ś. ś. Starzewskiego, ożywiona duchem czystego obywatelstwa, idealizmu i poczucia obowiązku stawiają zmarłego w rzędzie tych, którzy zasługują na wdzięczną pamięć całego społeczeństwa.

Łączymy wyrazy głębokiego poważania

Za
„NOWY DZIENNIK"
Redakcya
[illegible]

Lwowski Oddział
Literacki pomiędzy

Z Lwowa dnia 25. października 1870.

Czasopismo:

pomiędzy "Czasem"

w Krakowie

[illegible]

Zarząd: Antoni Zeeb

Sekretarz: J. Aleksander Bugaj

BANK MAŁOPOLSKI S. A.
W KRAKOWIE

DYREKCYA J.

Kraków, d. 23./10. 1920

Szanowna

Redakcya „ C z a s u „

K r a k ó w

Z powodu przedwczesnego zgonu

ś.p. R u d o l f a S t a r z e w s k i e g o

Naczelnego Redaktora Szanownego pisma Wanów

prosimy przjąć wyrazy naszego głębokiego współczucia

Z wysokim poważaniem

BANK MAŁOPOLSKI S.A. Akc.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

FILIA W KRAKOWIE.

ZAKŁAD GŁÓWNY WE LWOWIE.
FILIE:
DROHOBYCZ, KRAKÓW, KROSNO, RZESZÓW, SOSNOWIEC.
EKSPOZYTURY:
BORYSŁAW, DĄBROWA GÓRNICZA, JASŁO, STRYJ.

KAPITAŁ AKCYJNY K 100,000.000

ADRES TELEGRAFICZNY: „INDUSTRIA".

TELEFON:
DYR. 2377, 2375, KORESP. 2377, KASA 92

D Y R E K C J A

Kraków, dnia 23. października *192* 0

Do Szanownej
Redakcji "C Z A S U",
w Krakowie

Otrzymaliśmy smutną wiadomość o śmierci głównego Redaktora Szan.czasopisma WPanów

śp. Dra Rudolfa S T A R Z E W S K I E G O

i pozwalamy sobie złożyć Szanownej Redakcji, z powodu nieodżałowanej straty jaką Szan. Redakcja przez śmierć tegoż poniosła, wyrazy naszego szczerego współczucia.-

Z poważaniem

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

RUDOLF OSTOJA STARZEWSKI

NACZELNY REDAKTOR „CZASU“,

urodzony w Krakowie w r. 1870, zmarł w dniu 22 października 1920 r., po krótkich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej nastąpi w niedzielę dnia 24 października 1920 r. o godz. 4½ po południu, na który to smutny obrzęd w głębokim smutku pogrążona rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Znajomych, Kolegów i pobożną publiczność.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie w poniedziałek dnia 25 października b. r. o godzinie 10 rano w kościele św. Marka.

DRUKARNIA „CZASU“ W KRAKOWIE.

Starościc Rudolfa Stojn Starzewskiego
redaktora „Czasu"
matka i rodzeństwo.

CHR. OT. WELANYK KRAKÓW

Z Wiersiejscu spadkowego wynadowania
wyjeżdża Handlarskiej 4 za 5.000 - asygnacyjnego
papierze za kwotę 100.000 mk (Stotysięcy mk.)

Kraków - 8/II 1923.

48) Fredrychowski Gabriel
49) Fryszocki Antoni
50) Friedländer Maciej - Komisarz generalny Rzeczypospol. Polskiej w Gdańsku
51) Federowicz Jan Kanty, prezydent m. Krakowa
Wolff Karol i Sarg Józef 25-prez. m. Krakowa
52) Redakcja „Głosu Narodu" (red. Trepka i Polkowa)
53) „Kuryer Polski" - redakcja, Warszawa (Dmowski i in.)
54) „Nowy Dziennik" Kraków
55) „Dworski Tygodnik Dziennikarzy Polskich" ks. Aleks. Vogel i Lech Antoni
56) „Bank Małopolski" - Kraków
57) „Polski Bank Przemysłowy" - Kraków
58) Kleyndera
59) Świadectwo uposażenia cząstki Wawelskiej 28 IV 1923